

Sygn. akt I ACa 1331/19

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 grudnia 2020 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie – I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący:	SSA Józef Wąsik (spr.)
Sędziowie:	SSA Marek Boniecki SSA Paweł Czepiel
Protokolant:	st. sekr. sądowy Marta Matys

po rozpoznaniu w dniu 8 grudnia 2020 r. w Krakowie na posiedzeniu niejawnym

sprawy z powództwa A. W.

przeciwko (...) S.A. w W.

o zapłatę

na skutek apelacji strony pozwanej

od wyroku Sądu Okręgowego w Kielcach

z dnia 9 października 2019 r. sygn. akt I C 1034/18

**1. zmienia zaskarżony wyrok w ten sposób, że nadaje mu treść:**

**I. zasądza od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. W. kwotę 70.000 zł (siedemdziesiąt tysięcy złotych) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 marca 2018 roku do dnia zapłaty;**

**I. oddala powództwo w pozostałej części,**

**II. znosi wzajemnie między stronami koszty procesu,**

**III. nakazuje pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 3.405 zł (trzy tysiące czterysta pięć złotych) tytułem kosztów sądowych,**

**IV. odstępuje od obciążania powódki kosztami sądowymi;**

**2. oddala apelację w pozostałym zakresie;**

### **3. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 2.000 zł (dwa tysiące złotych) tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.**

SSA Marek Boniecki SSA Józef Wąsik SSA Paweł Czepiel

Sygn. akt I A Ca 1331/19

## **UZASADNIENIE**

Powódka A. W. domagała się zasądzenia na swoją rzecz od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 180.000 zł tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 1 lutego 2018 roku oraz kosztów procesu. W uzasadnieniu powódka wskazała, na skutek wypadku komunikacyjnego z dnia 26 marca (...) roku śmierć poniosła matka powódki - M. W. (1), zaś winnym tego zdarzenia został uznany przez Sąd Rejonowy w K. ojciec powódki - M. W. (2). W dacie śmierci matka powódki miała (...) Decyzją z dnia 7 marca 2018 roku pozwany wypłacił powódce z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych zadośćuczynienie na podstawie art. 448 k.c. w wysokości 20.000 zł. Powyższa decyzja została wydana w następstwie wywiedzonego w imieniu powódki wezwania do zapłaty w wysokości 200.000 zł. Przyznane powódce zadośćuczynienie jest nieadekwatne do stopnia naruszenia jej dóbr osobistych.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na jego rzecz kosztów procesu. W uzasadnieniu wskazał, iż zawarł, z posiadaczem pojazdu marki F. (...) o nr rej. (...) umowę ubezpieczenia obowiązkowego odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych obowiązującą w okresie, w którym miał miejsce wypadek z dnia 26 marca (...) roku. Wskutek zdarzenia matka powódki odniosła poważne obrażenia ciała, skutkujące jej zgonem. Aktualnie pozwany wypłaca na rzecz powódki rentę w kwocie 800 zł miesięcznie. Pismem doręczonym pozwanemu w dniu 5 lutego 2018 roku powódka, wezwała (...) S.A. do zapłaty kwoty 200.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę. Pozwany uznał częściowo roszczenie powódki i pismem z dnia 7 marca 2018 roku przyznał i wypłacił na jej rzecz kwotę 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną po śmierci krzywdę. Żądanie wypłaty dalszej kwoty 180.000 zł jest nieuzasadnione i nie zasługuje na uwzględnienie. Z ostrożności procesowej pozwany podniósł, że roszczenie powódki jest rażąco wygórowane. Upływ czasu od zdarzenia tj. 18 lat nie jest okolicznością całkowicie irrelevantną, należy brać pod uwagę odległość czasową pomiędzy zdarzeniem, a niniejszym procesem. Zadośćuczynienie nie może być swoistym wynagrodzeniem, a powinno łagodzić jedynie aktualne skutki jakie śmierć wywołała w zakresie dóbr osobistych, a celem, jaki może odnieść jego przyznanie jest udzielenie pokrzywdzonemu satysfakcji. Kompensacie nie może podlegać krzywda, która w rzeczywistości już nie występuje. Zadośćuczynienie nie może mieć na celu odniesienie wyraźnych korzyści majątkowych. Powinno ono być utrzymane w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Pozwany zakwestionował również wymagalność odsetek ustawowych, określoną przez stronę powodową. W ocenie pozwanego data odsetek winna zostać określona na dzień wyrokowania.

Na rozprawie w dniu 12 grudnia 2018 roku powódka sprecyzowała żądanie w zakresie odsetek wnosząc o ich zasądzenie po upływie 30 dni od daty zgłoszenia szkody, co nastąpiło w dniu 5 lutego 2018 roku. Na rozprawie w dniu 25 września 2019 roku powódka ograniczyła powództwo do kwoty 140.000 zł.

Wyrokiem z dnia 9 października 2019r Sąd Okręgowy w Kielcach:

1/ zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. W. kwotę 90.000 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia 8 marca 2018 roku do dnia zapłaty;

2/ oddalił powództwo w pozostałej części;

3/ zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki A. W. kwotę 2.383,48 zł tytułem zwrotu kosztów procesu;

4/ nakazał pobrać od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Kielcach kwotę 7.063,20 zł tytułem kosztów sądowych.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 26 marca (...) roku w miejscowości Z. miał miejsce wypadek drogowy, w którym uczestniczyli rodzice powódki M. i M. małżonkowie W.. Samochodem marki F. (...) kierował ojciec powódki M. W. (2), zaś pasażerką była matka powódki M. W. (1). M. W. (2) nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych, w wyniku czego stracił panowanie nad pojazdem, który zjechał na przeciwległy pas ruchu i uderzył w drzewo. M. W. (1) zmarła na skutek odniesionych obrażeń, zaś M. W. (2) doznał ciężkich obrażeń, skutkujących trwałym inwalidztwem. Małżonkowie jechali do S.. W tym czasie ich małoletnia córka pozostawała pod opieką dziadków B. i J. W. (okoliczność bezsporna).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w K. z dnia 25 lipca 2002 roku M. W. (2) został uznany za winnego tego, że w dniu 26 marca (...) roku w Z., nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym w ten sposób, że kierując samochodem osobowym marki F. (...) nr rej. (...), jadąc w kierunku S. nie dostosował prędkości jazdy do panujących warunków drogowych, stracił panowanie nad pojazdem, w wyniku czego doszło do obrócenia w lewo i przemieszczenia na lewy pas ruchu oraz pobocze, gdzie uderzył w drzewo, na skutek czego śmierć poniosła pasażerka pojazdu M. W. (1) tj. przestępstwa z art. 177§2 k.k. i wymierzono mu karę 1 (jednego) roku i 4 (czterech) miesięcy pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby wynoszący trzy lata oraz karę grzywny w wysokości 40 (czterdzieści) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki na 20 zł. W dacie zdarzenia samochód należący do M. W. (2) był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) S. A.

A. W. w dacie śmierci matki miała niespełna (...) lata. Rodziną zastępczą dla dziecka, na podstawie postanowienia Sądu Rejonowego w K. z dnia 20 grudnia 2001 roku ustanowieni zostali dziadkowie macierzyści B. i J. małżonkowie W., u których małoletnia zamieszkiwała do ukończeniu (...) roku życia. Ojciec powódki z uwagi na niepełnosprawność będącą wynikiem obrażeń doznanych w wypadku nie był w stanie sprawować władzy rodzicielskiej i wykonywać pieczy nad córką. Wymienionym postanowieniem Sąd Rejonowy w K. stwierdził brak podstaw do ograniczenia władzy rodzicielskiej M. W. (2) nad małoletnią A. W., orzekł o zawieszeniu władzy rodzicielskiej M. W. (2) nad córką i ustalił kontakty M. W. (2) z małoletnią w każdą środę w godzinach od 15:00 do 18:00 w miejscu zamieszkania M. W. (2), w każdy piątek od godziny 15:00 do 18:00 w miejscu zamieszkania A. W. oraz w każdą niedzielę w godzinach od 12:00 do 18:00 w miejscu zamieszkania M. W. (2). W toku postępowania dopuszczono i przeprowadzono m.in. dowód z opinii psychologa oraz zaświadczeń zdrowotnych dotyczący A. W.. Z przedmiotowych dokumentów wynikało, że po spotkaniach dziewczynki z ojcem zaobserwowano wiele objawów psychomatycznych tj. wymioty, moczenie nocne, niespokojny sen i krzyki podczas snu. Ze względu na to, że dziecko prawdopodobnie nie identyfikowało M. W. (2) jako swojego ojca, wskazane było aby spotkania z nim odbywały się w warunkach dających dziecku poczucie bezpieczeństwa tj. w obecności dziadków ze strony matki i w domu gdzie zamieszkiwała dziewczynka. W aktualnej na tamtą chwilę sytuacji kontakt dziecka z ojcem poza miejscem zamieszkania dziecka mógł być dla dziewczynki sytuacją znacznie stresującą i zaburzającą jej rozwój emocjonalny.

Postanowieniem z dnia 25 marca 2002 roku Sąd Okręgowy w K., na skutek apelacji B. i J. małżonków W. zmienił postanowienie Sądu Rejonowego w K. w ten sposób, że określił kontakty M. W. (2) z córką A. w środy w godzinach 15:00-18:00 w miejscu zamieszkania córki. W pozostałym zakresie oddalił apelację małżonków W.. Postanowieniem z dnia 3 lipca 2002 roku Sąd Rejonowy w K. ustanowił opiekę prawną dla A. W. i funkcje tę powierzył babci B. W..

Pozwem z dnia 5 listopada 2001 roku A. W. reprezentowana przez B. W. wniosła o zasądzenie od (...) S.A. na swoją rzecz kwoty 54.055 zł, w tym kwoty 50.000 zł tytułem odszkodowania w związku z pogorszeniem sytuacji życiowej będącego następstwem śmierci matki, renty w kwocie po 400 zł miesięcznie a także ustalenia odpowiedzialności pozwanego na przyszłość za dalsze ewentualne następstwa zdarzenia.

Wyrokiem z dnia 3 grudnia 2002 roku Sąd Okręgowy w K. zasądził od pozwanego (...) S.A. Inspektorat w K. na rzecz A. W. kwotę 30.000 zł tytułem odszkodowania z ustawowymi odsetkami od dnia 29 grudnia 2001 roku (ponad kwotę 40.000 zł przyznaną powódce przez ubezpieczyciela w wyniku likwidacji szkody), kwotę 4.055 zł tytułem skapitalizowanej renty z ustawowymi odsetkami od dnia 29 grudnia 2001 roku, kwotę 5.200 zł tytułem skapitalizowanej renty wraz z ustawowymi odsetkami od kwot 400 zł kolejno od dnia: 29 grudnia 2001 roku, 6 stycznia 2002 roku, 6 lutego 2002 roku, 6 marca 2002 roku, 6 kwietnia 2002 roku, 6 maja 2002 roku, 6 czerwca 2002 roku, 6 lipca 2002 roku, 6 sierpnia 2002 roku, 6 września 2002 roku, 6 października 2002 roku, 6 listopada 2002 roku oraz kwotę 400 zł tytułem bieżącej renty, w pozostałym zakresie powództwo A. W. oddalił.

W toku wymienionego postępowania ustalono, że na nagły brak matki powódka zareagowała znacznym rozdrażnieniem, niepokojem i lękiem. Utraciła apetyt, spożywając małe ilości pokarmu, co było swego rodzaju formą protestu wobec rzeczywistości w jakiej się znalazła. W lipcu 2000 roku po powrocie ojca ze szpitala powódka zareagowała lękiem oraz nie poznała go. Po spotkaniach z ojcem u powódki wystąpiły wymioty oraz „moczenie się”. Analogicznie A. W. reagowała przy próbie posłania jej do przedszkola. Sen powódki był niespokojny, co objawiało się krzykami. Z powodu wymienionych reakcji wywołanych bezpośrednio utratą matki jak i brakiem oparcia w ojcu powódka poddana została leczeniu. Od 16 czerwca 2000 roku pozostawała pod opieką Gabinetu (...) mgr B. G., a od 24 lipca 2000 roku pod opieką (...) Gabinetu (...) w K.. Na potrzeby postępowania Sąd dopuścił dowód z opinii biegłego z zakresu psychologii. Na podstawie opinii ustalono, że A. W. wykazywała prawidłowy rozwój psychomotoryczny z pewnymi cechami nadpobudliwości, występowały u niej zaburzenia nerwicowe typu wegetatywno -somatycznego (wymioty, moczenie), które wywołane były nagłą utratą matki, który to fakt stanowił również o istotnym zaburzeniu sfery uczuciowej małego dziecka, pozbawiając je potrzebnego dla prawidłowego rozwoju oparcia psychicznego i rzutował na relacje z otoczeniem.

Wyrokiem z dnia 9 maja 2003 roku Sąd Apelacyjny w K. oddalił apelację pozwanego od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 3 grudnia 2002 roku.

Postanowieniem z dnia 8 marca 2004 roku Sąd Rejonowy w K. zmienił pkt III postanowienia Sądu Rejonowego w K. z dnia 20 grudnia 2001 roku w sprawie (...) w ten sposób, że ustalił kontakty M. W. (2) z córką A. W. w każdy wtorek i czwartek w godzinach od 13:30 do 16:30 w miejscu zamieszkania małoletniej A. W. oraz w każdą niedzielę w godzinach od 12:00 do 18:00 i w pierwszą i trzecią sobotę miesiąca w godzinach od 12:00 do 18:00 w miejscu zamieszkania M. W. (2). W toku postępowania ustalono m.in., że małoletnia O. była uczuciowo związana zarówno z dziadkami macierzystymi jak i ojcem oraz jego matką. Dziewczynka czuła się w tych środowiskach bezpiecznie, chętnie przebywała z ojcem. Niekorzystna zaś była sytuacja wychowawcza spowodowana konfliktem pomiędzy dziadkami macierzystymi a ojcem dziewczynki, brakiem jednolitego kierunku oddziaływań na dziecko. Dla jej dalszego prawidłowego rozwoju wskazane było, aby stosowano wobec niej jasno określone i jednorodne metody wychowawcze zarówno przez dziadków jak i ojca a także konsekwencję i stanowczość w postępowaniu z nią. Postanowieniem z dnia 21 czerwca 2004 roku Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację wnioskodawczym B. W. i uczestnika J. W. od postanowienia Sądu Rejonowego w K..

Postanowieniem z dnia 17 sierpnia 2007 roku Sąd Rejonowy w K. zmienił pkt II postanowienia Sądu Rejonowego w K. z dnia 20 grudnia 2001 roku wydanego w sprawie (...) poprzez umieszczenie A. W. w rodzinie zastępczej u M. i S. małżonków W.. Z dokumentów zgromadzonych w toku przedmiotowego postępowania -sprawozdań kuratora oraz opinii (...) Ośrodka (...) przy Sądzie Okręgowym w K. - wynikało, że choć dziadkowie macierzyści otoczyli A. W. troskliwą opieką, zapewniając jej bardzo dobre warunki materialne i mieszkaniowe, to nieprawidłowo układały się relacje pomiędzy nimi a ojcem powódki i jego rodziną. Rodziny nie współpracowały ze sobą dla dobra dziecka, były do siebie wrogo nastawione, w obecności małoletniej dochodziło do kłótni i wzajemnego obwiniania się o stosowanie niewłaściwych metod wychowawczych w stosunku do dziecka. U babki macierzystej powódki ujawniła się nerwica i stany depresyjne. Leczyła się w (...) w K.. (...) wówczas A. W. ujawniała wolę zamieszkania z ojcem. W trakcie wizyt kuratora wskazywała, aby Sąd ustanowił dla niej rodzinę zastępczą w osobie wujka S. W. i jego żony M.. W dniu 23 stycznia 2007 roku M. W. (3) zabrała małoletnią A. z domu dziadków, na życzenie dziewczynki, która

oznajmiła jej, że nie chce przebywać z dziadkami. W trakcie wizyty kuratora w miejscu zamieszkania ojca dziecka, A. oznajmiła kuratorowi, że chciałaby pozostać u ojca. W domu dziadków macierzystych panowała zła atmosfera, wzrastały nieporozumienia między małżonkami W..

Postanowieniem z dnia 15 czerwca 2009 roku Sąd Rejonowy w K. z urzędu postanowił wszcząć postępowanie o zmianę postanowienia co do opieki prawnej dla małoletniej A. W..

Postanowieniem z dnia 28 lipca 2009 roku Sąd Rejonowy w K. zmienił pkt II postanowienia Sądu Rejonowego w K. z dnia 3 lipca 2002 roku sygn. (...)w ten sposób, że funkcję opiekuna prawnego powierzył M. W. (3), którą zobowiązał do składania półrocznych sprawozdań.

Postanowieniem z dnia 12 listopada 2009 roku Sąd Okręgowy w K., na skutek apelacji B. W. uchylił zaskarżone orzeczenie, zniósł postępowanie od dnia 28 lipca 2009 roku i sprawę przekazał do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w K..

Postanowieniem z dnia 18 lutego 2010 roku Sąd Rejonowy zmienił pkt II postanowienia Sądu Rejonowego w K. z dnia 3 lipca 2002 roku w sprawie (...) w ten sposób, że funkcję opiekuna prawnego nad małoletnią A. W. powierzył M. W. (3), którą zobowiązał do składania sprawozdań z opieki. W uzasadnieniu wskazano, że początkowo B. W. prawidłowo wykonywała obowiązki opiekuna. W 2004 roku zaczęła mieć jednak problemy zdrowotne, rozpoznano u niej zespół depresyjny na podłożu organicznym a następnie zaburzenia paranoidalne na podłożu organicznym. Z powodu zaburzeń depresyjno - urojeniowych organicznych nie była zdolna do sprawowania opieki nad małoletnią A. W.. Relacje pomiędzy małoletnią A. i jej babcią B. W. nie układały się prawidłowo. Dziewczynka unikała kontaktów z babcią.

Postanowieniem z dnia 31 maja 2010 roku Sąd Okręgowy w K. oddalił apelację uczestniczki B. W. od wymienionego postanowienia.

Powódka w terminie ukończyła szkołę podstawową, gimnazjum i liceum. Obecnie studiuje w W. na kierunku prawo. Ukończyła drugi rok. Otrzymuje rentę wypłacaną przez pozwanego, której wysokość wynosi 800 zł, świadczenie w związku z kontynuowaniem nauki w kwocie 500 zł oraz świadczenie w kwocie 300 zł z T.Mieszka w W.. Otrzymuje wsparcie ze strony ojca, także finansowe. Relacje powódki z babcią macierzystą uległy pogorszeniu, co spowodowane jest stanem zdrowia B. W.. Powódka nie korzysta z pomocy psychiatry ani też psychologa, nie przyjmuje stale leków.

Nagła śmierć matki spowodowała u powódki zaburzenia somatyzacyjne w postaci lęków, niespokojnego snu, wymiotów, płaczu, wtórnego moczenia się. Taka reakcja świadczy o tym, że dziecko doznało silnego stresora w postaci zerwania więzi z matką, braku poczucia bezpieczeństwa, co wskutek niedojrzałości związanej z wiekiem rozwojowym spowodowało zaburzenia emocjonalne i psychiczne o typie zaburzeń somatyzacyjnych. Niestabilna sytuacja małoletniej po śmierci matki związana z konfliktem rodzin spowodowała, że okresowo doznawała ona nawrotu zaburzeń somatyzacyjnych aż do drugiej klasy szkoły podstawowej. Ustanowienie rodziną zastępczą małżonków W., koniec spraw sądowych i regularny kontakt z ojcem spowodowały wyciszenie zaburzeń emocjonalnych u powódki. Następstwa utraty matki dla powódki to refleksyjność, poczucie osamotnienia w trudnych sytuacjach życiowych, szybkie usamodzielnienie się, uraz do rodzin zastępczych. Wieloletni konflikt sądowy pośrednio odbił się negatywnie na dobrostanie dziecka. Obecnie powódka nie prezentuje zaburzeń emocjonalnych i psychicznych. Jej dzieciństwo było silnie stresujące, została pozbawiona ciągłej, troskliwej opieki matki, jej miłości, wsparcia w poszczególnych okresach rozwojowych, a w dorosłości rady, pomocy w trudnych sytuacjach życiowych, przez co start w dorosłe życie powódka ma utrudniony w porównaniu z jej rówieśnikami z pełnych rodzin.

W dniu 5 lutego 2018 roku powódka wystąpiła do (...) S.A. w W. o wypłatę na swoją rzecz zadośćuczynienia w kwocie 200.000 zł.

Na podstawie decyzji z dnia 7 marca 2018 pozwany wypłacił na rzecz powódki kwotę 20.000 tytułem zadośćuczynienia. W toku postępowania w dniu 16 kwietnia 2019 roku pozwany wypłacił powódce dodatkowo kwotę 40.000 zł.

Sąd poczynił następujące rozważania prawne:

Zgodnie z dyspozycją art. 822 k.c. przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, wobec których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Z treści zaś § 10 ust. 1 obowiązującego w dacie zdarzenia i mającego zastosowanie w niniejszej sprawie Rozporządzenia Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. 1992 Nr 96 poz. 475) wynika, że z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierujący pojazdem są zobowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Ustęp 4 wymienionego paragrafu wskazuje, iż odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej. Suma gwarancyjna nie może być niższa niż równowartość w złotych 600 000 Euro, ustalona przy zastosowaniu kursu kupna walut obcych Narodowego Banku Polskiego według tabeli kursów nr 1 każdego roku, w odniesieniu do jednego zdarzenia, którego skutki są objęte ubezpieczeniem, bez względu na liczbę poszkodowanych osób. Ubezpieczeniem OC objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu (ust. 3).

Poza sporem w niniejszej sprawie pozostawał fakt, że w dacie zdarzenia samochód należący do M. W. (2) był ubezpieczony z tytułu odpowiedzialności cywilnej w pozwanym (...) S.A jak również i to że M. W. (2) kierując wymienionym pojazdem spowodował wypadek drogowy, w wyniku, którego śmierć poniosła M. W. (1). Pomiędzy zdarzeniem, o którym mowa, a zgonem matki powódki istnieje adekwatny związek przyczynowy, uzasadniający przypisanie odpowiedzialności pozwanemu, który jest zobowiązany do wypłaty zadośćuczynienia na podstawie art. 822 k.c. i § 10 wskazanego powyżej rozporządzenia. Poszkodowany w wypadku ma prawo dochodzić roszczenia odszkodowawczego bezpośrednio od ubezpieczyciela.

W związku z tym, iż przedmiotowe zdarzenie będące podstawą odpowiedzialności miało miejsce w dniu 26 marca 2000 roku, Sąd rozpatrując niniejszą sprawę miał na względzie fakt, iż ustawą z dnia 30 maja 2008 roku o zmianie ustawy - Kodeks cywilny (Dz. U. Nr 116, poz. 731) dodany został do art. 446 k.c. paragraf 4, przewidujący możliwość przyznania przez sąd najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Jednakże przepis ten nie ma zastosowania do krzywd powstałych - jak w rozpoznawanej sprawie - przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 października 2009 r., I PK 97/09, nie publ. oraz z dnia 10 listopada 2010 r., I CSK 248/10, nie publ.).

Sąd w niniejszej sprawie podzielił ugruntowany pogląd wyrażony m.in. w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 r. sygn. akt. III CZP 76/10, publ. LEX nr 604152, w której Sąd Najwyższy stwierdził, iż po wprowadzeniu art. 446 § 4 k.c. podstawę dochodzenia zadośćuczynienia pieniężnego za krzywdę doznaną przez najbliższych członków rodziny zmarłego przed dniem 3 sierpnia 2008 roku w następstwie naruszeniem deliktem dobra osobistego w postaci szczególnej więzi rodzinnej łączącej osobę zainteresowaną ze zmarłym stanowi art. 448 w związku z art. 24 § 1 k.c. Odpowiedzialność ubezpieczyciela obejmuje także szkody będące bezpośrednią konsekwencją śmierci poszkodowanego w sferze praw jego najbliższych i to niezależnie od tego, czy podstawę roszczenia stanowią przepisy art. 446 k.c. czy też art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Z punktu widzenia zasad odpowiedzialności ubezpieczyciela zróżnicowanie tych podstaw prawnych nie ma znaczenia (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 23 maja 2013 r., I ACa 117/13, LEX nr 1339393). Naruszenie dobra osobistego w postaci prawa do utrzymywania bliskich więzi z członkiem rodziny jest zawsze bezpośrednim następstwem śmierci tego członka w wypadku komunikacyjnym. Naruszenie tego dobra należy do typowych następstw najbardziej tragicznych w skutkach

i brak jest podstaw, aby szkodę niemajątkową powstałą w wyniku naruszenia tego dobra pozostawiać poza zakresem odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń.

W niniejszym postępowaniu podstawę do zasądzenia zadośćuczynienia za śmierć najbliższego członka rodziny stanowi, zatem przepis art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., gdyż wskutek śmierci osoby najbliższej, spowodowanej zawinionym działaniem sprawcy wypadku, doszło do bezprawnego naruszenia dóbr osobistych powódki poprzez zerwanie więzi emocjonalnej, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych, prawa do posiadania matki i do życia w pełnej rodzinie. Odnosząc się do powyższej kwestii należy zauważyć, że katalog dóbr osobistych określony w art. 23 k.c. ma charakter otwarty. W orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w art. 23 i 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę.

W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, płęć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Nie ulega wątpliwości, że rodzina jako związek najbliższych osób, które łączy szczególna więź wynikająca najczęściej z pokrewieństwa i zawarcia małżeństwa, podlega ochronie prawa. Dotyczy to odpowiednio ochrony prawa do życia rodzinnego obejmującego istnienie różnego rodzaju więzi rodzinnych. Więzy te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Skoro dobrem osobistym w rozumieniu art. 23 k.c. jest kult pamięci osoby zmarłej, to - a fortiori - może nim być także więź między osobami żyjącymi. Więzy rodzinna odgrywa doniosłą rolę, zapewniając członkom rodziny m.in. poczucie stabilności, wzajemne wsparcie obejmujące sferę materialną i niematerialną oraz gwarantuje wzajemną pomoc w wychowaniu dzieci i zapewnieniu im możliwości kształcenia. Należy, zatem przyjąć, że prawo do życia rodzinnego i utrzymania tego rodzaju więzi emocjonalnej między członkami rodziny stanowi dobro osobiste członków rodziny i podlega ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c.

Spowodowanie śmierci matki - jak ma to miejsce w przypadku powódki - naruszyło jej dobra osobiste w postaci prawa do posiadania matki, do życia w pełnej rodzinie. Więzy między rodzicami a dziećmi to jedne z silniejszych więzi międzyludzkich. Śmierć rodziców w dzieciństwie należy do niezwykle trudnych doświadczeń o długotrwałych konsekwencjach. Gwałtowne rozerwanie więzi łączących powódkę z matką przez spowodowanie jej śmierci stanowi naruszenie wymienionych dóbr osobistych powódki a jednocześnie większą dolegliwość psychiczną, której skutki rozciągają się na całe życie osoby bliskiej. Szkada na osobie jest o wiele bardziej dotkliwa i w istocie zawsze jest nie do naprawienia wobec niemożności przywrócenia stanu poprzedniego. Zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę jest tylko pewnym surogatem, bo nie da się inaczej tej krzywdy naprawić. Zależy to w pewnej mierze od wrażliwości osób poszkodowanych, ale generalnie w każdym przypadku trzeba uznać, że śmierć osoby bliskiej jest dla nich bolesnym ciosem przeżywanym nie tylko w momencie powzięcia o niej wiadomości.

Jak słusznie uznał Sąd Najwyższy, śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby związanej emocjonalnie ze zmarłym. Nie każdą jednak więź rodzinną należy zaliczyć do katalogu dóbr osobistych, lecz jedynie taką, której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczenia na podstawie art. 448 k.c. powinna zatem wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (por. uchwała Sądu Najwyższego z 13 lipca 2011 r., III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, wyrok Sądu Najwyższego z 15 marca 2012 r., I CSK 314/11, LEX nr 1164718), co powódka niewątpliwie uczyniła.

Zadośćuczynienie za doznaną krzywdę, o którym mowa w art. 448 k.c. jest roszczeniem o charakterze ściśle niemajątkowym. W swoim założeniu ma w całości zrekompensować krzywdę - nie tylko doznany ból i cierpienie spowodowane śmiercią osoby bliskiej, ale przede wszystkim przedwczesną utratę członka rodziny i poczucie osamotnienia, rozciągające się na całe życie osób bliskich. Roszczenie to nie ma na celu wyrównywać straty poniesione przez członków najbliższej rodziny zmarłego, lecz ma pomóc dostosować się do nowej rzeczywistości. Ma także na celu złagodzić cierpienia wywołane utratą osoby bliskiej. Nadto pomóc w przezwyciężeniu przykrych doznań i wspierać realizację tych celów pokrzywdzonego, które zostały udaremnione przez negatywne doświadczenia. Obejmuje ono wszystkie cierpienia fizyczne i psychiczne, zarówno już doznane, jak i te, które z dużym prawdopodobieństwem

wystąpią w przyszłości. Wysokość zadośćuczynienia powinna przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość, jednak musi być utrzymana w rozsądnych granicach, tym samym nie może być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy i prowadzić do wzbogacenia pokrzywdzonego przez niezasadne czerpanie korzyści z faktu naruszenia (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 10 marca 2006 r., IV CSK 80/05, OSNC 2006/10/175).

Jednocześnie wysokość ta musi być „odpowiednia” w tym znaczeniu, że powinna być - przy uwzględnieniu krzywdy poszkodowanego - utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa (zob. wyrok SN z dnia 28 września 2001 r., III CKN 427/00, LEX nr 52766). Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia za doznaną krzywdę należy mieć na uwadze, że jego celem jest wyłącznie złagodzenie doznanej przez poszkodowanego krzywdy (zob. wyrok SN z dnia 12 lipca 2002 r., V CKN 1114/00, LEX nr 56055).

O rozmiarze należnego zadośćuczynienia pieniężnego powinien, zatem decydować w zasadzie rozmiar doznanej krzywdy, tj. stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność, czas trwania, nieodwracalność następstw wypadku i inne podobne okoliczności ustalone przez sąd przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności sprawy. Niewymierny w pełni charakter tych okoliczności sprawia, że sąd przy ustalaniu rozmiaru krzywdy i tym samym wysokości zadośćuczynienia ma pewną swobodę. Ocena sądu w tym względzie powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy.

W wyniku wypadku drogowego z dnia 26 marca (...) roku doszło do nagłego i drastycznego naruszenia dobra osobistego powódki w postaci trwałego i nieodwracalnego zerwania więzi pomiędzy dzieckiem i matką. Nagła śmierć matki spowodowała u powódki zaburzenia somatyzacyjne w postaci lęków, niespokojnego snu, wymiotów, płaczu, wtórnego moczenia się. Taka reakcja świadczy o tym, że dziecko doznało silnego stresora w postaci zerwania więzi z matką, braku poczucia bezpieczeństwa, co wskutek niedojrzałości związanej z wiekiem rozwojowym spowodowało zaburzenia emocjonalne i psychiczne o typie zaburzeń somatyzacyjnych. Dzieciństwo powódki było silnie stresujące, została pozbawiona ciąglej, troskliwej opieki matki, jej miłości, wsparcia w poszczególnych okresach rozwojowych, a w dorosłości rady, pomocy w trudnych sytuacjach życiowych, przez co start w dorosłe życie powódka ma utrudniony w porównaniu z jej rówieśnikami z pełnych rodzin. W wyniku zaistnienia przedmiotowego wypadku drogowego i będącej jego następstwem śmierci M. W. (1) niewątpliwie małoletnia powódka utraciła w sposób nieodwracalny możliwość wychowywania się w pełnej rodzinie. Następstwa utraty matki dla powódki to refleksyjność, poczucie osamotnienia w trudnych sytuacjach życiowych, szybkie usamodzielnienie się, uraz do rodzin zastępczych. Wieloletni konflikt sądowy pośrednio odbił się negatywnie na dobrostanie dziecka. Obecnie powódka nie prezentuje zaburzeń emocjonalnych i psychicznych.

Biorąc pod uwagę całokształt ustalonego w sprawie stanu faktycznego Sąd uznał, że opisany powyżej rozmiar krzywdy, jakiej powódka doznała w wyniku śmierci matki uzasadnia przyznanie zadośćuczynienia w kwocie 150.000 zł. Uwzględniając wypłaconą przez pozwanego kwotę do zapłaty na rzecz powódki pozostała kwota 90.000 zł.

W ocenie Sądu kwota zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę w podanej powyżej wysokości jest w pełni adekwatna do rozmiaru doznanych przez powódkę cierpień oraz udowodnionego uszczerbku w postaci krzywdy z tytułu śmierci matki. Dalej idące żądanie zadośćuczynienia podlegało oddaleniu.

Na wysokość zadośćuczynienia w stosunku do powódki miała wpływ okoliczność, iż utraciła ona matkę w okresie wczesnego dzieciństwa w wieku niespełna dwóch lat, a więc w czasie, gdy osobista opieka i obecność matki była dla niej szczególnie potrzebna. Przez cały okres swego dzieciństwa powódka pozbawiona była możliwości przebywania w towarzystwie matki. Pozbawiona była szczególnej więzi emocjonalnej, tak potrzebnej do normalnego rozwoju dziecka, jaka tworzy się między matką i dzieckiem w wyniku przebywania ze sobą, okazywania sobie czułości, wspierania i doradzania w istotnych kwestiach.

Jednocześnie Sąd miał na uwadze, iż obecnie powódka nie prezentuje zaburzeń emocjonalnych i psychicznych. Studiuje, jest na drugim roku prawa, ma plany na przyszłość zarówno osobiste jak i zawodowe. Nadto na sytuację małoletniej wpływ miała nie tylko śmierć matki ale także nie objęty niniejszym postępowaniem fakt, iż jej ojciec będący sprawcą wypadku z uwagi na niepełnosprawność będącą wynikiem obrażeń doznanych w wypadku nie był



w stanie sprawować władzy rodzicielskiej i wykonywać pieczy nad córką. Rodziną zastępczą dla dziecka ustanowieni zostali dziadkowie macierzyści B. i J. małżonkowie W., u których małoletnia zamieszkiwała do ukończeniu dziewiątego roku życia. Konflikt pomiędzy rodzinami powodował, że sytuacja małoletniej była niestabilna. Babcia starała się ograniczać kontakty powódki z ojcem, którego obwiniała o śmierć córki. Ustanowienie rodziną zastępczą małżonków W., zakończenie spraw sądowych i regularny kontakt z ojcem spowodowały wyciszenie zaburzeń emocjonalnych u powódki. Zadośćuczynienie w wypadku naruszenia dobra osobistego związanego z utratą bliskiej osoby ma przede wszystkim na celu ułatwić żyjącym członkom rodziny proces akceptacji zaistniałego stanu rzeczy, pomóc w przeżyciu okresu żałoby. Powódka wypełnia swoje obowiązki i role społeczne. Pozostało poczucie osamotnienia w trudnych sytuacjach życiowych. Powódka nie może liczyć na wsparcie matki ani też cieszyć się jej obecnością w ważnych dla niej wydarzeniach.

Orzekając w niniejszej sprawie Sąd miał na uwadze także okoliczność, iż w świetle treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 3 grudnia 2002 roku w sprawie sygn. akt (...) Sąd orzekając o wysokości przyznanego powódce odszkodowania za pogorszenie się sytuacji życiowej uwzględnił przy ustalaniu wysokości przyznanego świadczenia również fakt występowania u małoletniej wówczas A. W. zaburzeń nerwicowych typu wegetatywno - somatycznego (wymioty, moczenie), które wywołane były nagłą utratą matki, która to okoliczność stanowiła o istotnym zaburzeniu sfery uczuciowej małoletniego dziecka, pozbawiając je potrzebnego dla prawidłowego rozwoju oparcia psychicznego i rzutowała na relacje z otoczeniem. Śmierć matki w tak wczesnym wieku spowodowała wystąpienie u powódki zaburzeń rozwojowych, uległa ubożeniu sfera uczuciowa dziecka. Szkoda jakiej doznała powódka a która została uwzględniona przez Sąd orzekający w wymienionej sprawie miała wymiar nie tylko majątkowy.

Kwota zasądzona w niniejszym postępowaniu zadośćuczynienia na rzecz powódki winna zostać nieznacznie skorygowana, z uwzględnieniem wypłaconego uprzednio przez pozwane Towarzystwo odszkodowania. Mając powyższe na uwadze, Sąd w pkt I sentencji na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. zasądził na rzecz powódki stosowne zadośćuczynienie, zaś w pozostałej części oddalił powództwo jako nieuzasadnione (w pkt II sentencji). Odsetki od kwoty zadośćuczynienia zasądzono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c.

Apelację od tego wyroku wniósł pozwany w części zasądzonej zadośćuczynienie ponad kwotę 50.000 zł oraz w zakresie kosztów procesu, zarzucając:

- naruszenie przepisów prawa materialnego, a mianowicie art. 361 § 1 k.c. i art. 448 k.c. w związku z art. 24 k.c. poprzez ich błędną wykładnię skutkującą przyjęciem, że zasądzona na rzecz powódki kwota 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest adekwatna i może być uznana za odpowiednią, pomimo iż kwota ta jest nadmiernie wygórowana;
- naruszenie przepisów postępowania, a mianowicie przepisu art. 233 § 1 k.p.c. poprzez błędną ocenę materiału dowodowego skutkującą uznaniem, że przyznana powódce kwota 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia jest kwotą odpowiednią podczas gdy przy uwzględnieniu rozmiaru krzywdy oraz dotychczas wypłaconych kwot jest to kwota nadmiernie wygórowana.

Na tej podstawie wniósł o:

- zmianę zaskarżonego wyroku w pkt I przez zasądzenie na rzecz powódki kwoty 50.000 zł zamiast 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia i oddalenie powództwa w pozostałej części;
- zasądzenie na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych za obie instancje.

W uzasadnieniu pozwany podkreślił w szczególności, że nie bez znaczenia w niniejszej sprawie jest okoliczność, że powódka otrzymała od pozwanego znaczną kwotę z tytułu stosownego odszkodowania po śmierci matki. Wówczas przyznając stosowne odszkodowanie uwzględnione zostały w nim również elementy krzywdy. Pozwany wypłacił z tego tytułu na rzecz powódki kwotę 70.000 zł, co wynika z uzasadnienia sądu. Biorąc pod uwagę przeciętne wynagrodzenie

na podstawie ustaleń GUS w 2003r. (wynoszące 2.201,47zł) i w III kwartale 2019r. (wynoszące 4.931,59zł) wypłacona kwota 70.000 zł stanowi równowartość 156.809 zł obecnie. Okoliczność ta powinna zostać uwzględniona przez Sąd przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia. Pozwany zarzucił, że pomimo, iż Sąd wskazał, że kwota zadośćuczynienia powinna zostać nieznacznie skorygowana, to uczynił to w niewystarczającym stopniu.

Sąd Apelacyjny, zważył co następuje:

Apelacja zasługuje tylko na częściowe uwzględnienie.

Sąd dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych, które Sąd Apelacyjny przyjął za swoje. Niemniej Sąd naruszył art. 448 k.c. przyznając powódce wygórowane – w okolicznościach faktycznych sprawy - zadośćuczynienie.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości odpowiedzialność pozwanego do wypłaty odszkodowania za szkodę wyrządzoną przez sprawcę wypadku, w którym śmierć poniosła matka powódki, gdyż wynika ona z umowy ubezpieczenia OC sprawcy wypadku. Spór pomiędzy stronami dotyczy wysokości należnego zadośćuczynienia.

Oceniając rozmiar doznanej przez powodów krzywdy wskazać należy, że w przeciwieństwie do odszkodowania z tytułu poniesionej szkody majątkowej, wysokość zadośćuczynienia nie może być określana wyłącznie za pomocą sprecyzowanych, obiektywnych kryteriów. Rozmiar cierpień doznanych na skutek określonych zdarzeń i jego przełożenie na wysokość przyznanego zadośćuczynienia powinien być ustalony indywidualnie, w oparciu o konkretny stan faktyczny.

Zadośćuczynienie przewidziane w komentowanym przepisie zakłada, iż pełni ono funkcję kompensacyjną, czyli, że przyznana suma pieniężna ma stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej przez poszkodowanego szkody niemajątkowej. Powinna wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwycięzenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek zdarzenia. W konsekwencji sąd, ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia winien uwzględnić wszystkie okoliczności istotne dla określenia rozmiaru doznanej krzywdy, w szczególności takie jak: stopień cierpień fizycznych i psychicznych, ich intensywność i czas trwania, nieodwracalność następstw doznanego uszczerbku niemajątkowego, szanse na przyszłość, poczucie nieprzydatności społecznej, bezradność życiowa, uczucie smutku, tęsknoty, żalu, utrata wsparcia, niemożność znalezienia się w nowej sytuacji, poczucie sieroctwa oraz inne czynniki podobnej natury.

To, że zadośćuczynienie ma spełnić funkcję kompensacyjną oznacza, że przyznana suma pieniężna powinna stanowić przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej, a więc przedstawiać ekonomicznie odczuwalną wartość i być tak ukształtowane, by stanowić „ekwiwalent bólu” Z drugiej strony w orzecznictwo wskazuje na potrzebę utrzymania wysokości zadośćuczynienia w rozsądnych granicach, odpowiadających aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa, co nie może jednak podważać kompensacyjnej funkcji zadośćuczynienia (por. Sąd Najwyższy w wyroku z 30.01.2004 I CK 13112003 OSN 2005 nr 2 poz. 40).

Odnosząc te uwagi do realiów niniejszej sprawy, należy podnieść w szczególności, że fakt występowania u małoletniej wówczas A. W. dolegliwości nerwicowych typu wegetatywno - somatycznego (wymioty, moczenie), dowodzące zaburzenia sfery uczuciowej małoletniego dziecka, pozbawionego wsparcia psychicznego matki i rzutujące na relacje z otoczeniem uzasadniają przyznanie powódce wysokiego zadośćuczynienia.

Niemniej w niniejszej sprawie zadośćuczynienie to powinno ulec zmiarkowaniu z uwagi na otrzymanie przez powódkę w 2002r odszkodowania w łącznej kwocie 70.000 zł opartego zasadniczo – na krzywdzie niemajątkowej, co wynika z treści uzasadnienia wyroku Sadu Okręgowego w K. z dnia 3 grudnia 2002r (sygn. akt (...)) oraz wyroku Sądu Apelacyjnego w K. z dnia 9 maja 2003r. Zwykle element niemajątkowy stanowi tylko uzupełnienie odszkodowania zasądanego na podstawie art. 446 § 3 k.c. Także ustalenia faktyczne w niniejszej sprawie Sąd oparł w dużym zakresie na dowodach znajdujących się w aktach tej sprawy.

Należy zgodzić się z pozwanym, że kwota ta miała wówczas o wiele większą siłę nabywczą, choć nie tak dużą, jak to podnosi w apelacji pozwany, gdyż wzrost wynagrodzeń wynikał w dużym stopniu z ich ubruttowienia. Dostrzegając ten problem, Sąd I Instancji nie wyciągnął jednak konsekwencji. Z oczywistych względów kwota odszkodowania nie może być zaliczona na poczet zadośćuczynienia, niemniej w okolicznościach konkretnej sprawy - przy ustalaniu wysokości adekwatnej kwoty zadośćuczynienia, również ten aspekt sprawy powinien być brany pod uwagę.

Należy też mieć na uwadze, że przyznane zadośćuczynienie nie powinno też istotnie odbiegać od zadośćuczynienia przyznawanego w innych sprawach w podobnych okolicznościach.

Z tych względów Sąd Apelacyjny obniżył przyznane powodce zadośćuczynienie o kwotę 20.000 zł.

W pozostałym zakresie apelacja pozwanego nie zasługuje na uwzględnienie. Również upływ czasu jaki upłynął od dnia wypadku nie powoduje, że krzywda powódki istnieje w znacznie mniejszym stopniu. Wszak negatywne skutki związane z utratą osoby bliskiej nie są zamknięte ramą czasu i nie ograniczają się do ujemnych przeżyć na określonej dacie, np. śmierci tej osoby. Wręcz wskazać należy, że upływ czasu ma wpływ na wysokość zadośćuczynienia o tyle, że pozwala ustalić rzeczywisty wpływ naruszenia dóbr osobistych na dalsze życie poszkodowanego, co lepiej pozwala określić rozmiar krzywdy.

Biorąc powyższe pod uwagę Sąd Apelacyjny uznał, że właściwym zadośćuczynieniem w przypadku powódki jest kwota 130.000 zł, pomniejszona o kwotę 60.000 zł zapłaconą przez pozwanego i z tego względu zmienił zaskarżony wyrok na podstawie art. 386 § 1 k.p.c.

W pozostałym zakresie apelacji oddalono w oparciu o art. 385 k.p.c.

Wobec częściowego uwzględnienia powództwa oraz apelacji Sąd na podstawie art. 100 k.p.c. zniósł wzajemnie między stronami koszty procesu za pierwszą instancję oraz przyznał stronie pozwanej kwotę 2.000 zł tytułem częściowego zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego przy uwzględnieniu opłaty sądowej i kosztów pomocy prawnej w najniższej stawce taryfowej.

SSA Marek Boniecki SSA Józef Wąsik SSA Paweł Czepiel